

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/224949,W-sejmie-zaprezentowalismy-wystawe-IPN-I-nigdy-nie-wrocili-domu-Alfabet-Oblaw.html>
26.02.2026, 17:41



W sejmie zaprezentowaliśmy wystawę IPN „I nigdy nie wrócili do domu. Alfabet Obławy Augustowskiej”

W związku z przypadającą w tym roku 80. rocznicą Obławy Augustowskiej, 9 lipca 2025 r. w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej otworzyliśmy wystawę przygotowaną przez białostocki Oddział IPN „I nigdy nie wrócili do domu. Alfabet Obławy Augustowskiej”. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

09.07.2025

[Obława Augustowska](#)

- Prezentując wystawę, która jest swego rodzaju alfabetem ofiar Obławy Augustowskiej, chcemy przybliżyć największą zbrodnię, jakiej dokonali komuniści po zakończeniu II wojny światowej. Zbrodnię, której od samego początku towarzyszyło kłamstwo. Nie wolno było o niej mówić. Nie wolno było też jej pamiętać. Naszym obowiązkiem, jako Instytutu Pamięci Narodowej, jest o niej przypominać

- podkreślił podczas wernisażu zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

Autorem wystawy jest Jarosław Wasilewski, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Białymstoku. Celem ekspozycji jest nie tylko przypomnienie tragicznych losów ofiar Obławy Augustowskiej, ale również oddanie im należnej czci oraz pielęgnowanie pamięci historycznej, która stanowi fundament naszej tożsamości.

Wystawa składa się z 24 plansz i podejmuje trudny, ale niezwykle ważny temat - największej zbrodni dokonanej na Polakach po zakończeniu II wojny światowej. Obława Augustowska została przeprowadzona w lipcu 1945 r. przez Armię Czerwoną, przy współudziale funkcjonariuszy polskiej bezpieki oraz żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego. Jej celem była likwidacja podziemia niepodległościowego działającego w rejonie Puszczy Augustowskiej, które chroniło miejscową ludność przed sowieckim terrorem.

Podczas operacji zatrzymano ponad 7 tysięcy osób. Choć większość z nich wypuszczono, to ponad 600 osób nigdy nie wróciło do domów. Według niektórych badaczy, liczba ofiar mogła sięgać nawet 2 tysięcy. Niezależnie od dokładnej liczby, Obława Augustowska pozostaje najbardziej tragicznym wydarzeniem powojennej historii Polski.

Wystawa stanowi ważne narzędzie edukacyjne - przypomina o losach ofiar, których dramat nie może zostać zapomniany.

W wernisażu wzięli udział m.in. dyrektor białostockiego Oddziału IPN dr Marek Jedynak i poseł na Sejm RP Jarosław Zieliński.

Tego samego dnia w Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyła się konferencja „Prawda i pamięć o Obławie Augustowskiej w 80. rocznicę zbrodni”.

[Program obchodów 80. rocznicy Obławy Augustowskiej](#)

W lipcu 1945 r., dwa miesiące po zakończeniu II wojny światowej w Europie, w rejonie Puszczy Augustowskiej Armia Czerwona, przy współpracy funkcjonariuszy polskiej bezpieki oraz żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego przeprowadziła operację wojskową mającą na celu likwidację działającego na tym terenie podziemia niepodległościowego, które m.in. broniło miejscowej ludności przed sowieckim terrorem.

Znaczna część żołnierzy podziemia ewakuowała się z zagrożonego obszaru tuż przed rozpoczęciem operacji. Jedynie największy oddział, dowodzony przez sierż. Władysława Stefanowskiego „Groma”, stawiał opór czerwonoarmistom w pobliżu jeziora Brożane. W trakcie operacji sowieccy żołnierze przy wsparciu polskich pomocników aresztowali ponad 7000 osób. Większość wypuszczono, ale ponad 600 nigdy nie wróciło do domu. Niektórzy badacze szacują ich liczbę nawet na 2000. Niezależnie jednak od ostatecznej – dziś niemożliwej do ustalenia – liczby ofiar, była to niewątpliwie największa zbrodnia popełniona na Polakach po II wojnie światowej.

Wobec braku informacji przez wiele lat uważano uprowadzonych przez Sowietów za zaginionych. Szukały ich głównie rodziny, apelując do wszystkich możliwych instancji. Jednak w miarę umacniania się władz komunistycznych w Polsce sprawę tę skutecznie wyciszono. Dopiero w 1987 r., gdy w Puszczy Augustowskiej odkryto masowy grób, odżyła nadzieja na poznanie prawdy. Ekshumacje wykazały jednak, że znalezione szczątki należą do niemieckich żołnierzy, poległych tu w czasie II wojny światowej. Niemniej, głównie dzięki powołanemu w tym czasie Obywatelskiemu Komitetowi Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny Zaginionych w Lipcu 1945 roku, udało się zebrać informacje od rodzin ofiar i świadków, a tym samym ujawnić skalę zbrodni. Zaczęto ją wtedy nazywać „małym Katyniem” ze względu na pewne podobieństwa ze znaną już powszechnie w tym czasie sowiecką zbrodnią, popełnioną w kwietniu 1940 r. na polskich jeńcach wojennych.

Po przemianach 1989 r. śledztwo wszczęła Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach. Po powstaniu Instytutu Pamięci Narodowej przejęła je Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Białymstoku. Efektem pracy Instytutu było m.in. odnalezienie i godne pożegnanie szczątków dowódcy jednego z oddziałów podziemia niepodległościowego, sierż. Wacława Sobolewskiego „Sęka”, który zginął z rąk sowieckich w czasie obławy i został pogrzebany w nieoznaczonym miejscu na polu.

Dzięki postępowi badań naukowych, które zaowocowały stosunkowo bogatą historiografią, dziś wiemy, że ujęci w czasie obławy zostali zamordowani przez funkcjonariuszy sowieckiego kontrwywiadu „Smiersz”. Jednak nadal nie wiadomo, gdzie to się stało i w którym miejscu ukryto ciała ofiar. Za najbardziej prawdopodobne wskazuje się okolice wschodniego brzegu jeziora Szlamy, w pobliżu nieistniejącej już leśniczówki Giedź, po białoruskiej stronie pasa granicznego.

Warto podkreślić, że od ponad trzydziestu lat wiele osób i instytucji dba o upamiętnienie ofiar obławy. Jednym z rezultatów ich działań było ustanowienie w 2015 r. święta państwowego – 12 lipca jako Dnia Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku. Prowadzone są też działania mające na celu upowszechnianie wiedzy na temat obławy, w ich ramach powstały m.in. wystawy, filmy, wydano książki, albumy i broszury. Dzięki powyższym działaniom zmienia się świadomość historyczna społeczeństwa.

Od ponad dwudziestu lat w gronie ludzi, którzy dbają o pamięć o ofiarach Obławy Augustowskiej, są także pracownicy IPN. Białostockie środowisko IPN wprowadziło do obiegu naukowego – ale i przede wszystkim do powszechnej świadomości – termin Obława Augustowska. Historycy z IPN opublikowali dotychczas ok. 100 książek oraz artykułów naukowych i popularnonaukowych, nawiązali współpracę międzynarodową ze Stowarzyszeniem „Memoriał”, której wymiernym

efektem było pozyskanie sowieckich dokumentów rzucających światło na przebieg tych tragicznych wydarzeń, przygotowali wystawy oraz dłuższe w formie audycje radiowe i telewizyjne, organizowali konferencje naukowe i popularnonaukowe, warsztaty dla nauczycieli oraz setki działań edukacyjnych skierowanych do młodzieży, a poświęconych temu zagadnieniu. Temat ten przestał być częścią historii lokalnej i stopniowo zajmuje należne mu miejsce w pamięci zbiorowej narodu polskiego.

Więcej:

► Nowy portal IPN [Obława Augustowska](#)

► [Obława Augustowska. Największa powojenna zbrodnia sowiecka na Polakach](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Warszawa

Centrala

Obława Augustowska

Wystawa

Powiązane wiadomości



12 lipca – Dzień Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej: 80. rocznica komunistycznej zbrodni - materiały IPN do pobrania